

Sebastian Białek BIAŁY, EMOCJE

Gdy ból i cierpienie ściska za serce
Coraz mocniej
Zimny jak lód owinięty w ciernie
Gdzie twa moc jest?
Gdybyś mógł wykonałbyś na sobie dziś aborcję

Gubisz proporcje
Dojedz swoje trujące porcje

Czuje że to koniec
Zdejmij kaganiec
Opuść kojec
Ten głód jest gnojem
Chłód Przesiąka twoja zbroję
Wybierz każdą opcje
Gdzie poniosą cię emocje

Mój głos nie jest wam obcy
Ty, nie śpię w nocy
Kiedy otwieram oczy mam już tekst skończony
Niejedne cios emocjonalny kładę w ten podkład
Jeży się włos
Wygrany los
Zimny okład

Wlażłem w gniazdo os – winny
Idę pod prąd
Dziwny
Wszyscy wiedzą: jestem stąd!
Prze co
Też sam płace cenę
Wystarczył moment żeby wszedł na ta scenę
Momenty bezcenne
Z tego monety, większe bzdety
Mamoną nie napędzisz, mojej weny niestety

Inspiracją ulica
Historię ludzi tworzą bloki
nocą ... kamienic niosą swe uroki
Pisząc zwrotki
Przejdę bosy po nich
Jak Cejrowski
I powaga obnażę się do naga
Ze swych emocji
Plaga
Raperzy szukają promocji
Prawda
Wybrałem tę z opcji
Która wśród nich jest naganna

Lokalni mc's szukają spin

...

Wbić sobie mogą pin w telefonie a nie mnie
Dosyć kpin
Byłem jednym z nich
O nie!
Zaczynałem tak samo
Tyle że miałem talent
Zatem oni nie mieli nic
Wpadłem sław zrobić i
Tego nie chciałem wybaczyć mi
Zignorowałem diss
Wybrałem flip mix
Zrobiłem zamęt

Tamten ciśnie ci kit że zrobi hit
Pisz testament
Twój kicz
Skazany na lincz
Czarny atrament

Poszedłem na łatwiznę
Pokazuje światu bliznę
Reprezentuje Czechowice
Wiedz ze tak to widzę
Będziesz widzem
Pisze to na swą podobiznę
Opanowałem flow man
Pierd*** ten showbiznes
Poszedłem na łatwiznę
Pokazuje światu bliznę
Reprezentuje Czechowice
Wiedz ze tak to widzę
Będziesz widzem
Pisze to na swą podobiznę
Opanowałem flow man
Pierd*** ten showbiznes